



Marek Włodarski
Jonasz Stern
Erna Rosenstein
Edward Dwurnik
Stanisław Dróżdź

Mistrzowie Malarstwa
Prace z depozytów
i wystaw muzealnych

10 MARCA 2021
LIBRA DOM AUKCYJNY

ZŁOTA 48/54 00-120 WARSZAWA



Marek Włodarski

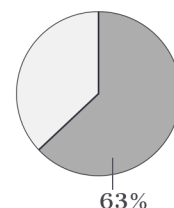
Pożegnanie żołnierza/ Spacer w parku, 1931-1932 r.

Dorobek Marka Włodarskiego do niedawna uznawano za nieodkryty, badany początkowo wyłącznie przez muzealników. Jak wskazują dane aukcyjne, rynek prac artysty wszedł w fazę silnego wzrostu w 2019 r. - w katalogach pojawiać zaczęły się głównie rysunki, ale o gwałtownie rosnącym popycie świadczy fakt, że obrót dziełami Włodarskiego z dwóch ostatnich lat stanowi ponad 60 proc. sprzedaży z całej dekady.

Od 2010 r. wśród transakcji aukcyjnych dominowały dzieła na papierze, podczas gdy sprzedaż malarstwa stanowiła jedną czwartą ilości sprzedanych prac. W ujęciu wartościowym, zakupy obrazów stanowiły jednak ponad połowę aukcyjnych obrotów, a najwyższe ceny osiągały oleje z końca lat 40.

Spośród wszystkich aukcyjnych sprzedaży z ostatnich dwudziestu lat, odnotowano zaledwie 5 olejnych dzieł przedwojennych. Wystawiony na aukcję obraz „Pożegnanie żołnierza” będzie pierwszym surrealistycznym obrazem z tego okresu, który trafi do obiegu.

Aukcyjny obrót
pracami Marka Włodarskiego
w latach 2010-2020
(baza danych Artprice)



Jonasz Stern

Strefy, 1976 r.

2020

Miniony rok był dla rynku prac Jonasza Sterna rekordowym na wielu poziomach. Aukcyjny obrót pracami autora wzrósł o 201 proc. do historycznie najwyższego poziomu. 16 marca w domu aukcyjnym Libra padł również rekord 120 tys. zł za odnoszące się do wojennego dramatu artysty dzieło „Czerwona tablica” z 1978 r.

Wystawiona na aukcję praca powstała dwa lata wcześniej i nawiązuje do tych samych wydarzeń typowymi dla artysty układami z kości oraz paletą granatów, zgaszonych zieleni i czerwieni strefami przechodzącymi w czerń. Podziwiana jest obecnie przez specjalną szklaną gablotę na wystawie stałej w Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN.

- Ogromny potencjał wzrostu wartości mają również dzieła Jonasza Sterna, dlatego że charakter jego twórczości jest w pełni unikatowy na arenie międzynarodowej. Jego niezwykle, poruszające prace z kości i zwierzęcych szczątków odnoszące się do traumy wojny zaliczają się do wąskiej grupy obiektów, o których bez wątpienia można wypowiedzieć zdanie, którego unikają zwykle marszandzi: przeskok cenowy nastąpi z pewnością - Iwona Wojnarowicz, fr. wywiadu Alternatywne.pl dla Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Aukcyjny obrót
pracami Erny Rosenstein
w czteroletnich przedziałach
(baza danych Artprice)



Erna Rosenstein

Bez tytułu, 1954

Twórczość Erny Rosenstein - podobnie jak w przypadku prac Marka Włodarskiego - zyskała na rynku popularność wraz z pogłębianiem badań na jej temat przez specjalistów. Trend, który wciąż pozostaje na początkowym etapie rozwoju, zaczął być widoczny w okresie ostatnich czterech lat - w stosunku do poprzedniego przedziału 2013-2016, średnia cena wylicytowanego dzieła Erny Rosenstein wzrosła wtedy ponad pięciokrotnie, natomiast obrót okazał się aż 18 razy wyższy. Rekord odnotowano w roku 2019, a cena młotkowa wyniosła 420 tys. zł.

- Przewidziana na aukcję praca to najprawdopodobniej jedyny w historii obraz, jaki Erna Rosenstein namalowała w socrealistycznym stylu. Jak wiemy z analizy jego treści, był to jednak wymierzony w system pastisz, a zarazem jeden z bardzo niewielu autoportretów malarki - Iwona Wojnarowicz.

Spośród 123 wylicytowanych w ubiegłym roku prac Erny Rosenstein, na lata 50. zadatowano zaledwie pięć obrazów.



Edward Dwurnik

Kamień bronią ludu, 1982 r.

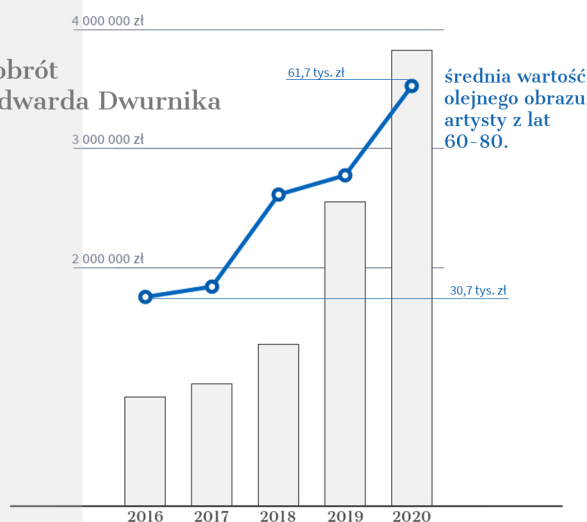


2020 był dla aukcyjnego rynku prac Edwarda Dwurnika zwieńczeniem kilkuletniego trendu wzrostowego - odnotowano najwyższy aukcyjny obrót w historii, a poziom rocznych rekordów kontynuował nieprzerwanie od 2017 r. wzrost.

Mimo że artysta najbardziej rozpoznawalny jest ze swoich miejskich widoków oraz serii obrazów z tulipanami, najcenniejsze dla kolekcjonerów zaczynają być prace dotychczas mniej znane, obrazujące prozę życia sprzed transformacji. Obierając pięcioletni horyzont, przeciętna wartość olejnych obrazów z lat 60.-80. zwiększyła się aż o 101 proc., podczas gdy średnia cena wszystkich wylicytowanych w tym okresie prac Edwarda Dwurnika wzrosła o 18 proc.

- „Kamień bronią ludu” to tak naprawdę obraz historyczny, komentujący brutalne stłumienie strajków w katowickiej kopalni „Wujek”. Na rynku kolekcjonerskim jest też przykładem najbardziej poszukiwanego etapu twórczości Edwarda Dwurnika. Galeryjne transakcje sprzedaży jego obrazów z lat 60-80. wyznaczają średnią na poziomie 30-40 tys. euro, a grono kolekcjonerów poszerzyło się zdecydowanie poza krajowe granice. Co znamienne, zanim artysta odszedł, skomentował „Kamień bronią ludu” jako obraz, który po jego śmierci trafić powinien do muzeum - Iwona Wojnarowicz, fr. Jak kupić sobie obraz z muzeum, "Parkiet".

Aukcyjny obrót pracami Edwarda Dwurnika



Stanisław Dróżdź

Było, jest i będzie, 1968 r.

Rynek aukcyjny prac Stanisława Dróżdźa wyraźnie wszedł w ubiegłym roku na ścieżkę wzrostową, mimo że najwięcej wylicytowanych obiektów odnotowano w 2018 r. W związku z niekwestionowaną zmianą świadomości kolekcjonerów, jakiej wagi jest dla polskiej historii sztuki dorobek artysty, w 2020 r. na rekordowym poziomie był zarówno aukcyjny obrót, jak i średnia cena jego dzieła. Najwyższej wylicytowana praca datowana jest na 1969 r. i uzyskała w grudniu ubiegłego roku wartość 220 tys. zł. Wystawiona na aukcję pozycja "Było, jest i będzie" jest o rok wcześniejsza i stanowi mistrzowski przykład tzw. poezji konkretnej, w której ułożenie wyrazów odpowiada temu, co znaczą.

- Ta konkretna odbitka z ikonicznego cyklu klepsydr Stanisława Dróżdźa trafi na naszą aukcję jako ważny eksponat kluczowej dla polskich awangardzistów wystawy w ramach „Atelier '72” w Edynburgu - Iwona Wojnarowicz, fr. Jak kupić sobie obraz z muzeum, "Parkiet".

Średnia aukcyjna cena pracy Stanisława Dróżdźa

(baza danych Artprice)

